Zaolzie. Na pomniku ofiar I wojny światowej w Czeskim Cieszynie przywrócono nazwiska

Data publikacji: 2.01.2021 16:25

Pomnik poświęcony ofiarom I wojny światowej odsłonięto w dzisiejszym Czeskim Cieszynie (wówczas miasto nie było jeszcze podzielone granicą) 14. września 1930 roku. Po II wojnie światowej skuto jednak z cokołu nazwiska poległych. Teraz - po 90 latach od odsłonięcia pomnika i po 75 latach od ich skucia – nazwiska wróciły na pomnik, choć już w innej formie.

W owym 1930 roku Gwiazdka Cieszyńska pisała: "Dnia 14 bm. odbyło się tu odsłonięcie pomnika przeszło 400 poległych w wojnie światowej. Przebieg uroczystości był poważny, a ludność z obu stron Olzy stawiła się licznie, by złożyć hołd swym poległym. Przemówienia uroczystościowe wygłosili burmistrz Kożdoń imieniem Czeskiego, a burmistrz dr. Michejda imieniem polskiego Cieszyna, oraz em. pułkownik Erler.".

Uroczystego odsłonięcia zrenowowanego pomnika, z przywróconymi po 75 latach nazwiskami poległych, z wiadomych przyczyn nie było. Burmistrz Czeskiego Cieszyna Gabriela Hřebačková podkreśla, że najwyższy czas, że nazwiska na pomnik wróciły. ***- Trzeba przywracać pomnikom wygląd taki, jaki miały na początku, a nie, że w trakcie historii coś się zmieni*** – stwierdziła.

Historię pomnika dokładnie opisał Czesław Kraina. *„Pomysł upamiętnienia mieszkańców miasta poległych w I wojnie światowej zrodził się pod koniec 1920 r., kiedy władze Cieszyna zamierzały przebudować uszkodzony pomnik cesarza Franciszka Józefa I. Zapewne zwlekanie z realizacją tego pomysłu przyczyniło się do zainicjowania w 1927 r. pomysłu budowy analogicznego pomnika, ale tym razem przez stowarzyszenie: Kameradschaftlicher Unterstützungsverein gedienter Soldaten für Tschechisch-Teschen und Umgebung - Niemieckie Koło Weteranów Wojennych z siedzibą w Czeskim Cieszynie na czele, którego stanął Wiktor Swienszek (kupiec w kamienicy przy ul. Dworcowej 1). Pierwszym poczynaniem stowarzyszenia było sporządzenie imiennej listy osób poległych w armii austrowęgierskiej a zarazem pochodzących z przedpodziałowego Cieszyna. W niemieckojęzycznej książce pamiątkowej Czeskiego Cieszyna dochowała się lista 331 osób, z której 125 osób zamieszkiwało lewobrzeżną część miasta, czyli przyszłego Czeskiego Cieszyna. Na liście tej znajdowała się również jedna kobieta – diakonisa. W 1927 r. rozpoczęto publiczną zbiórkę pieniężną poprzez coroczne organizowanie festynów w Alei Masaryka oraz balów towarzyskich na Strzelnicy. Oprócz tego datki pieniężne pozyskiwano od osób prywatnych. Przykładowo mieszkający w Wiedniu, ale pochodzący z Leskowca koło Frydku Jan Błaszczyk ofiarował 1500 kcz. Miasto Cieszyn udzieliło subwencji w wysokości 1000 kcz. Sprawami formalnymi oraz kwestą zajmowały się ochotniczo kobiety zrzeszone w komitecie budowy. Pierwszy projekt (szkic) pomnika przygotował w 1927 r. architekt Eduard David, jednak ostatecznie projekt ten miał posłużyć wyłącznie do celów propagandowych. W dwa lata później wystawiono w budynku Strzelnicy cztery modele płaskorzeźb autorstwa Heleny Scholz (1882-1974) - była córką pisarki Marii Scholz (pisana również Stona) z domu Stonawska, która posiadała dobra w Strzebowicach koło Opawy - Třebovice ve Slezsku. Rodzina ta pochodziła z Nieborów i była spokrewniona z Janem Raszką, również rzeźbiarzem. Helena Scholz wyszła za mąż za emerytowanego pułkownika Železnego, z którym mieszkała i pracowała w Rzymie. W czasie I wś. projektowała liczne medale pamiątkowe. Oprócz czterech projektów Heleny Scholz przedstawiono także jeden projekt Theodora Mallenéra (1892-1978) – artysta pochodzący z Ołomuńca, ale działający od 1914 r. w Witkowicach. Był założycielem i przewodniczącym stowarzyszenia: Vereinigung deutschen bildender Künstler in der Tschechoslowakei Kunstring. Zmarł w Schwabmünchenu. Komitet budowy pomnika podjął ostateczną decyzję o budowie dopiero po wyłonieniu zwycięskiego projektu autorstwa Heleny Scholz. Zanim rozpoczęto prace związane z budową pomnika w lokalach handlowych Swienszka (ul. Dworcowa 1) oraz pani Kroczek (ul. Saska Kępa 28) były prezentowane listy osób, które miały zostać umieszczone na pomniku. W prasie lokalnej upraszano pozostałych po zmarłych o sprawdzenie poprawnej pisowni imienia i nazwiska. Architektoniczna bryła pomnika jest najprawdopodobniej dziełem Karla Schustera, którego zakład kamieniarski miał w tej dziedzinie wieloletnie doświadczenie. Budulcem właściwego pomnika został granit, który stanął na fundamencie przygotowanym przez firmę budowlaną Eugena Fuldy. Po bokach ulokowano dwa półokrągłe baseny, do których spadała woda z dwóch*

rzygaczy odlanych z brązu i umieszczonych mniej więcej w połowie wysokości pomnika. Rurociąg z wodą doprowadził w maju 1930 r. budowniczy Max Wrana. Nieodpłatnie przygotowany model płaskorzeźby przedstawiający średniowiecznego rycerza z mieczem oraz smokiem spoczywającym u jego stóp został odlany z brązu. Lista poległych składająca się z imienia i nazwiska została wyryta po bokach oraz tylnej ścianie pomnika. Działkę pod budowę nabyto od Zarządcy państwowego nad dawnymi dobrami Komory Cieszyńskiej z siedzibą we Frydku. Ostateczny koszt budowy osiągnął 60000 kcz. Położenie kamienia węgielnego nastąpiło 18 maja 1930 r. o godzinie 9. Właściwa uroczystość odbyła się dzień wcześniej a to o godzinie 20 w budynku Strzelnicy. Program był następujący: 1. Franz Schubert d-moll kwartet - Slawik, Lewinski, Göllner i Bittner, 2. Przemowa wiceburmistrza Cieszyna Gabrischa - tekst odczytała Olga Niemietz, 3. Cztery wiersze z okresu wojny deklamowała poetka Maria Stona, 4. Anton Bruckner f-dur kwintet - Slawik, Lewinski, Göllner, Weiss i Bittner, 5. Gra na trąbce w wykonaniu Gustawa Mahlera, 6. Deklamacja wierszy z czasów wojny autorstwa Marii Stona. Oficjalne odsłonięcie pomnika przebiegło w niedzielę 14 września 1930 r. Jak podaje prasa lokalna, na uroczystość poświęcenia pomnika zeszły się wielkie masy ludności z obu części podzielonego granicą miasta, jak i z całej okolicy. Ulice zostały z tej okazji ozdobione flagami. Przybyła też artystka Scholz — Železna z Rzymu, jej matka Maria Stona i wiele innych wybitnych osobistości. Przybyło przeszło 11 stowarzyszeń weteranów (400 uczestników) oraz tysiące mieszkańców z obu części miasta. Dla gości honorowych i dam ustawiono krzesła. O godzinie 10 uroczystość rozpoczęła się mszą św. polową, którą celebrował ks. prob. Vidensky, potem przemawiał ewang. prob. Zahradnik, następnie przewodniczący stowarzyszenia weteranów p. Swienszek, burmistrzowie Kożdoń i dr Michejda, wiceburmistrz Gabrisch, pułk. Erler i przedstawiciele szlachty śląskiej. Po południu odbył się na Strzelnicy festyn ogrodowy, który wszakże mocno ucierpiał wskutek ulewnego deszczu. Tak jak w wypadku położenia kamienia węgielnego, odsłonięcie pomnika poprzedzała formalna uroczystość, która miała miejsce dzień wcześniej w Teatrze Niemieckim w Cieszynie, gdzie wystąpił chór pod przewodnictwem chórmistrza Macholda i Göllnera i wiolonczelisty inżyniera Willy Peschke, którym towarzyszyła Elsa Pindur. Centralnym punktem obchodów było przemówienie pułkownika Erlera. W 1935 r. liternictwo z nazwiskami poległych musiało zostać odświeżone, gdyż w wyniku zacieków wody deszczowej dochodziło do powstawania plam. Ażeby wyeliminować owe zacieki postanowiono zainstalować daszki z niedużym prześwitem, które miały za zadanie odprowadzać wodę poza powierzchnię z napisami. Pomnik od frontu otaczały kwiaty, natomiast od tyłu w półkolu posadzono dęby. W przededniu wybuchu II wojny światowej (26 sierpnia 1939 r.) przeprowadzono niemiecki sabotaż, którego zamiarem było oskarżyć Polaków o zniszczenie i sprofanowanie nie tylko powyższego pomnika, ale również drugiego pomnika w ówczesnej Alei Prezydenta Mościckiego Fryderyka Schillera. Po II wojnie światowej nazwiska poległych zostały usunięte wraz z płaskorzeźbą żołnierza oraz rzygaczami. W miejsce zdjętej płaskorzeźby ustawiono krzyż, który w 2000 r. podczas renowacji pomnika zastąpiono repliką dawnej płaskorzeźby." - pisze Kraina.

On też był inicjatorem przywrócenia po latach nazwisk. „W przyszłym roku będziemy obchodzić 100 lat od zakończenia Wielkiej Wojny. A zatem nadarza się niepowtarzalna okazja, by mieszkańcy i włodarze partnerskich miast ponownie, jak w 1930 r., spotkali się przy w pełni odrestaurowanym pomniku swoich dawnych współobywateli. Byłby to zarazem następny przysłowiowy kamień milowy w odbudowie podzielonego miasta." - napisał w 2017 roku w liście do władz Czeskiego Cieszyna Czesław Kraina. Na pełną renowację pomnika przyszło poczekać o dwa lata dłużej, a pandemiczne obostrzenia sprawiły, że nie było żadnego spotkania podczas uroczystego odsłonięci. Ale jest pomnik upamiętniający tak, jak na początku po jego wybudowaniu – imiennie ofiary.
(indi)